

JANUSZ BIESZK

poleca w duchu niniejszej sentencji:

*Najpierw Cię ignorują, potem śmieją się z Ciebie,  
później z Tobą walczą, później wygrywasz – Mahatma Gandhi*

# PROKOSZ



LECHVS

KRONIKA  
SŁOWIAŃSKO-SARMACKA

BELLONA

# PROKOSZ

## KRONIKA SŁOWIAŃSKO-SARMACKA

Wstęp  
JANUSZ BIESZK

**BELLONA**  
Warszawa

# SPIS TREŚCI



Janusz Bieszk, Wstęp do współczesnego wydania . . . . .	I
KRONIKA POLSKA PRZEZ PROKOSZA W WIEKU X NAPISANA	
Przedmowa Wydawcy . . . . .	3
Imiona Xiążąt i Królów wspomnianych w tem dziele . . . . .	13
<i>Kronika Słowiańsko-Sarmacka Prokosza . . . . .</i>	<i>17</i>
Rozdział I: <i>Starodawne narody na miejscu teraźniejszy Polski kiedyś mieszkające . . . . .</i>	<i>17</i>
Rozdział II: <i>Początki, procedery i różne rewolucye Królestwa Polskiego . . . . .</i>	<i>27</i>
Rozdział III: <i>Rewolucyą polskiego królestwa pod panowaniem Lecha, Wyszomira, iego potomków i XII pierwszych Woiewodów zawierający . . . . .</i>	<i>39</i>
Rozdział IV: <i>Dalszą Polskiego Królestwa rewolucyją pod panowaniem domu Krakusowego i iego familii, także XII Woiewodów powtórných i Przemysłem albo Leszkiem I w sobie zawierający . . . . .</i>	<i>55</i>
Rozdział V: <i>Pod panowaniem pięciu Xiążąt domu Leszkowego aż do Piasta Polskiego rewolucyą Królestwa obiaśniający . . . . .</i>	<i>83</i>
Rozdział VI: <i>O panowaniu Piasta i trzech z domu iego Xiążąt, pod którymi Polskiego Królestwa krótko opisuie się rewolucya . . . . .</i>	<i>117</i>
Fragment Dzieiów Mieczysława I, Xiążenia Polskiego . . . . .	175
Fragment Roczników . . . . .	185
Bibliografia z poszytu o statystyce z rękopisma Morawskiego wypisana . . . . .	189

Janusz Bieszk poleca w duchu  
niniejszej sentencji:

*Najpierw Cię ignoruję,  
Potem śmieją się z Ciebie,  
Później z Tobą walczą,  
Później wygrywasz.*

Gandhi Mahatma

# WSTĘP DO WSPÓŁCZESNEGO WYDANIA



Drodzy Czytelnicy,

Jestem przekonany, że zgodnie z treścią i duchem powyższej sentencji Gandhiego oficjalne uznanie *Kroniki słowiańsko-sarmackiej* Prokosza za wiarygodną ostatecznie zwieńczy jej los!

Według m.in. *Catalogus Episcoporum Cracoviensium* – Katalogu Biskupów Krakowskich oraz *Annales Polonorum* – Roczników Polańskich (patrz na końcu), jak również kroniki Kagnimira z XI wieku, pierwszym arcybiskupem w Krakowie był Prokosz (Prohorius, Prohor, Prochorus), który piastował tę godność kościelną przez 20 lat w okresie 966–986, a więc za panowania króla Mieczysława II Stratega (957–999). Prawdopodobnie był hierarchą Kościoła chrześcijańskiego obrządku słowiańskiego (cyrylo-metodiańskiego). Wśród Lechitów, czyli ówczesnej szlachty, uchodził za sławnego historyka znanego pod imieniem Prokosz.

Jego następcą w tym samym obrządku był arcybiskup Prokulf (Proculphus), który urzędował przez 10 lat w okresie 986–996.

Kronika Prokosza jest naszą najstarszą, w dużej części zachowaną kroniką lechicką, w postaci ręcznych odpisów z tekstu pierwotnego wraz z komentarzami historyków z XVI wieku (z czasów króla Stefana Batorego) oraz XVIII wieku (z czasów rozbiorów).

Po uzyskanej informacji jej rękopis został odnaleziony w 1823 roku przez *Męża równie orężem, jak i piórem znamienitego*, generała brygady Franciszka Morawskiego, patriotę polskiego, w kramie żydowskim w Lublinie, gdzie w wyrywane z niego kartki, był zawijany sprzedawany towar. Powyższy uratowany rękopis generał, pewny co do jego autentyczności, odkupił od Żyda oraz oficjalnie złożył w Bibliotece Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk!

Prawdopodobnie kronika Prokosza po prostu krążyła w XVII, XVIII wieku i na pewno także wcześniej wśród społeczeństwa polskiego w postaci wielu różnej wielkości ręcznych odpisów, w ukryciu i obawie przed władzami i zaborcami, w celu przetrwania tego okresu i zachowania kroniki dla potomności!

Dopiero wydawca Hipolit Kownacki odważył się ją wydać w 1825 roku na podstawie wyżej wymienionego rękopisu, składającego się z trzech poszytów – czym wywołał poruszenie i zainteresowanie w środowisku ówczesnych historyków.

Kilka miesięcy po wydaniu kroniki stanowisko zajął również Joachim Lelewel w opracowaniu pt. *O kronice czasów bajecznych Prokosa kronikarza z X wieku* (patrz na końcu) – jak niżej:

*Zebrane mozolnie przez historyków podania i uczynione z nich domysły, zawsze za chwalebłą pracę uważać należy..., ale też posądzać nie można dawnych historyków, ażeby wszystko zmyślali; a kiedy to przypuścimy, czytamy chętnie zebrane ich pracy owoce, nie odrzucamy domysłów gruntownych i nie wyrzekamy się sami czynić im podobnych. Najuczeńsi historycy byli tego samego zdania: a nasz Naruszewicz niewzgardził dziejami niepewnymi polskiego narodu. Wreszcie dali nam tego przykład Rzymianie..., a teraz gorliwy jeden nasz ziomek przystąpił się dziejom krajowym wydaniem Kroniki Prokosa z X wieku, o której krótką wzmiankę uczynić widzimy się w obowiązku. Odkrycie kroniki Prokosa winniśmy znanemu ze świata i gorliwości generałowi Morawskiemu. Dziwnym trafem ten ważny rękopis wynaleziony został w kramie żydowskim w Lublinie... ale Prokosz zdumiewa czytającego i w ciekawość wprawia tem więcej, gdy chociaż do najdawniejszych pisarzy historyi naszej z Kagnimirem należy, dziwną jest rzeczą atoli, z kąd czerpał te wiadomości; bo go posądzać o zupełny fałsz niemożna, ale też może w tem dziele została jakaś daleka tradycja, wsparta na powadze rękopisów, które uledez mogły wszystko niszczącemu czasowi.*

Równocześnie wydawca J.K. Żupański, w pośmiertnym wydaniu tomu XVIII prac Joachima Lelewela w 1865 roku nadmieniał w przedmowie – jak niżej:

*Odkrycie kroniki Prokosza wzbudziło żywe zajęcia. Dat o niej swoje postrzeżenia Lelewel..., nie chciał jednakże twierdzić, aby ona zupełnie fałszywą być miała. Nie wszystko co w niej zawarte, za same bajki poczytywać wolno. Kronika Prokosza oczekuje jeszcze swojego badacza. Jej pierwszy wydawca nie wystarczał rozległemu i trudnemu zadaniu, a J. Lelewel, zaiste sędzia właściwy, zachęcał ku dalszym rozważaniom, skoro jej wiarygodności stanowczo nie zaprzeczał.*

Jak wynika z powyższych cytatów, Joachim Lelewel nie miał negatywnego stosunku do kroniki Prokosza, a wręcz przeciwnie, był nią zaintrygowany, doceniał jej wyjątkową treść i wartość poznawczą oraz zalecał dalsze analizy i badania. Jednocześnie chwalił *gorliwego ziomka za przystąpienie się dziejom krajowym oraz jej wydanie!*

Natomiast przypisywane mu przez historyków znalezienie podobno w Wilnie jakiegoś odpisu kroniki Prokosza z datą 21 czerwca 1764 roku i tylko przypuszczenie, że jego twórcą mógł być niejaki fałszerz P. Dyjamentowski (1694–1774), nie było i nie może być żadnym dowodem, ponieważ:

1. Nie znalazłem żadnej informacji Joachima Lelewela czy jego wydawcy na ten temat oraz opisu tego rękopisu – mógłby to być ewentualnie jeden z krążących w społeczeństwie odpisów kroniki Prokosza i nic ponadto.

2. Twórcą tego rękopisu nie mógł być w ogóle P. Dyjamentowski, bowiem miałby wtedy dokładnie



17 lat (!) i świadczą o tym dowodnie daty podane w komentarzach historyków w kronice Prokosza: pierwszego, piszącego w 1576 roku (par. V, str. 36–38), oraz drugiego, piszącego w 1711 roku (par. IV, str. 35–36), potwierdzone dodatkowo w 1825 roku przez wydawcę kroniki w Przedmowie!

3. Chłopak 17-letni w żaden sposób nie mógł napisać tej wspaniałej, bogatej w informacje i złożonej kroniki starożytnej Lechii.

4. Przeczą temu powyżej zacytowane wypowiedzi, zarówno Joachima Lelewela, jak i jego wydawcy Jana K. Żupańskiego.

W związku z powyższym negowanie wiarygodności Kroniki Prokosza przez ponad 250 lat w oparciu o niesprawdzoną informację było całkowicie nieuzasadnione i kompromituje naszą historiografię oraz niektórych historyków, którzy – jak widać – nie zechcieli dokładnie przeczytać i zanalizować wzgardzonej kroniki.

Kronika Prokosza była i jest całkowicie wiarygodna, będąc naszą perełką wśród lechickich kronik, ale była zacięcie zwalczana przez zaborców i ich agentów, by pozbawić nas lechickiej historii starożytnej.

Ze wspomnianych wyżej trzech „poszytów” uratowanej kroniki treść pierwszego w całości włączono do pierwszego wydania z 1825 roku, a mianowicie odpisy ręczne: tekstu kroniki Prokosza, fragmentów

*Dziejów Mieczysława I* i anonimowych *Roczników* oraz komentarze historyków z XVI i XVIII wieku.

Natomiast z drugiego tzw. poszytu o statystyce włączono tylko wiadomości o dawnych pisarzach lechickich (polskich) i ich dziełach pod nazwą Bibliografia.

Trzeci poszyt wyłączono jako nie dotyczący historii i mniej ważny.

Tak więc wydana pod oryginalnym tytułem (bez „ń”) jako *Kronika Słowiansko Sarmacka Prokosa z X wieku (Chronicon Slavo Sarmaticum)* zawierała treść następującą:

- Przedmowa Wydawcy;
- *Imiona Xiążąt i Królów* (poczet);
- *Kronika Słowiansko Sarmacka Prokosa*, Rozdziały I–VI;
- Fragment *Dziejów Mieczysława I. Xiążęcia Polskiego*, paragrafy 15–17;
- Fragment *Roczników* (950–957);
- Bibliografia.

Niestety, stwierdzono braki w tekście, to jest wydarze karty lub puste, niezapisane – jak niżej w:

- Rozdziale III – cztery pierwsze paragrafy;
- Rozdziale IV – w szóstym paragrafie nie dopisano kilkunastu wierszy, a w czternastym paragrafie pozostawiono dwie karty puste, na których miały być dopisane dzieje księcia Wrocisława;
- *Dzieiach Mieczysława I* – czternaście pierwszych paragrafów;
- Rocznikach – na końcu.

Dla większej przejrzystości rozdzielono właściwy tekst kroniki od przypisów własnych historyków komentatorów. Ponadto zachowano podział na sześć rozdziałów, ale zrezygnowano z podziału na paragrafy.

Jednoznacznie dało się zauważyć pracę dwóch historyków, którzy dopisywali komentarze do tekstu kroniki Prokosza. Pierwszy pracował nad jej tekstem w 1576 roku, do którego doprowadził chronologię władców z wyliczeniem lat panowania *aż do dzisiejszego Stefana króla* – Batorego.

Z kolei drugi historyk pracował nad nią w 1711 roku, w którym zakończył swoją chronologię panujących władców z podaniem okresu panowania.

Wydawca stwierdził, że drugi historyk komentator zarówno przepisywał przypisy pierwszego, jak i je przekształcał oraz rozszerzał. Jednak zauważył również zachowane w przypisach archaizmy językowe z XVI wieku, nieużywane już w wieku XVIII.

W poczcie władców Lechii Prokosz zaczął wymieniać pierwszych z nich już od XVIII wieku p.n.e., opisując w X wieku ich panowanie w tzw. Roku Świata, który należy przeliczyć według tzw. Roku Stworzenia Świata 3761 p.n.e., czyli tzw. ery żydowskiej! Tylko przyjęcie tej daty pozwala prawidłowo przeliczyć znane Prokoszowi okresy panowania siedmiu władców starożytnych w Lechii – jak niżej:

<b>Władca</b>	<b>Rok Świata</b>	<b>Po przeliczeniu p.n.e.</b>
Lech	2032–2082	1729–1679
Filar (Filan)	2082–2112	1679–1649
Lassota	?–2282	?–1479
Szczyt	2279–?	1482–?
Alan II	?–2489	?–1272
Wandal	2489–?	1272–?
Polak (Polach)	3530–3573	231–188

Generalnie Prokosz wymienił w swojej kronice 39 władców (królów i książąt) Lechii, z których 17 panowało w erze starożytnej oraz 22 w erze nowożytnej. Poza tym wykazał dwa dłuższe okresy panowania Dwunastu Wojewodów i jeden krótszy okres Bezkrólewia w Lechii.

Poczet książąt i królów według kroniki Prokosza (po przeliczeniu lat) przedstawiał się następująco:

<b>Władca</b>	<b>okres panowania</b>	<b>lat</b>
Sarmata	p.n.e. XVIII wiek	
Kodan		
Lech	1729–1679	50
Filar (Filan)	1679–1649	30
Car		
Lassota	?–1479	
Szczyt	1482–?	
Alan II	?–1272	
Wandal (Wiendal)	1272–?	

<b>Władca</b>	<b>okres panowania</b>	<b>lat</b>
Listyg (Lis) A.M.*	(336–323)	
Polak (Polach)	231–188	43
Lisz		
Posnan		
Sandomir (książę)		
Lublin (książę)		
Lubusz (książę)		
Lech J.C.**	(59–44)	
Wisław	n.e. 35–91	56
Witosław	91–127	36
Haldwiryk	?–292	
Wiszomir (Wyzymier)	292–340	48
Mieczysław	340–388	49
Radgoszcz	388–394	6
Witkow (Witosław)	394–?	
12 Wojewodów	659–694	35
Krok I	694–728	34
Krok II	728–733	5
Lech II	733–735	2
Wenda	735–740	5
12 Wojewodów	740–760	20
Leszek I (Przemysław)	760–780	20
Leszek II	780	4 godz.
Leszek III	780–800	20

---

\* A.M. – w okresie panowania Aleksandra Macedońskiego.

\*\* J.C. – w okresie rządów Juliusza Cezara.

Leszek IV	800–824	24
Pompil (Popiel I)	824–830	6
Pompil (Popiel II)	830–840	10
Bezkrólewie	840–842	2
Koszyszko	842–862	20
Ziemowidz	862–892	30
Wrocisław	892–896	4
Leszek V	896–921	25
Ziemonomysł	921–957	36

Powyższy poczet władców Lechii został szczegółowo omówiony w mojej książce *Słowiańscy królowie Lechii* (patrz str. 145–216).

Ponadto ich panowanie w tym okresie uwiarygodniły rezultaty zarówno badań genetycznych w latach 2010–2013, potwierdzających ciągłe zamieszkiwanie *in situ* ziem Lechii od 10 700 lat przez Ariów-Słowian o haplogrupie R1a1a7 Y-DNA (jak wyżej, patrz str. 30–32), jak i badań archeologicznych, potwierdzających budowanie przez nich osad, miast, grodów, portów, megaksylonów już od 6000 roku p.n.e. Dotyczy to m.in. miejscowości: Zagórzycze, Kornice, Żyglin, Browino, Zosin, Trzcinica, Bronocice, Bruszczewo, Słonowice, Rudno Górne, Izbica Kujawska, Dolice, Horodyszczce, Grzybiany. Mamy tam do czynienia nie tylko z kompleksami drewniano-ziemnymi wzmocnianymi kamieniami, ale również kamiennymi, czego przykładem jest warownia w Maszkowicach na tzw. Górze Zyndrama

z 1750 roku p.n.e. (jak wyżej, patrz str. 217–231, oraz *Chrześcijańscy królowie Lechii*, patrz str. 17–19)!

Jest logiczne, że w tych czasach ery starożytnej Ariowie-Słowianie musieli być już zorganizowani i stosować określoną technologię konstrukcyjną. Ktoś bowiem musiał podjąć decyzję, ktoś inny zaplanować budowlę, a jeszcze inny – kierować procesem budowlanym.

Stąd treści i daty podane przez Prokosza w jego kronice nie powinny budzić żadnego zdziwienia, tym bardziej że opisane w niej panowanie wielu władców Lechii, starożytnych i średniowiecznych, zostało potwierdzone przez kilkanaście naszych kronik, jak również wiele dzieł zagranicznych autorów, takich jak np.: T. Nugent, E. Brydges, J. Anderson, *Roczniki fuldajskie*, *Roczniki kweðlinburskie*, J. Aventinus, *Kronika norymberska*, d'Éginhard, *Schlachten im Mittelalter...*, P. Godwin, *Die Theilung Polens*, F.S. (*Słowiańscy Królowie Lechii*, patrz str. 124–128 i bibliografia, oraz *Chrześcijańscy królowie Lechii*, patrz str. 12–20 i bibliografia).

Jako przykład i dowód mogą posłużyć niektórzy władcy Lechii, wymieniani w tych samych okresach panowania, bitwach czy walkach zarówno przez Prokosza, jak i różnych historyków czy kronikarzy zagranicznych – jak niżej:

1) Prokosz  
(X w.)

1) Nugent, Brydges, Anderson  
(XVIII, XIX w.)

Królowie Lechii:

Wisław 35–91

Visilaus 35–91

Witosław 91–127

Vitilaus 91–127

Haldwiryk\* ?–292

Alberyk\* (?) 237–292

Wyzymier 292–340

Wisimar 292–340

Mieczysław 340–388

Miecilaus 340–388

Radgoszcz 388–394

Radagastus 388–394

Witosław II 394–?

Vitilaus II 394–?

2) najazd na Italię  
w 405 r. i śmierć  
w 406 r.

2) *Kronika norymberska*,  
(XV w.), jak wyżej  
(XVIII, XIX w.)

Radgoszcz

Radagaisus/Radagastus

3) *Królowie Lechii*  
(*Dynastia Lechitów*)

3) *Die Theilung Polens (Die Dy-*  
*nastie der Lechen, XIX w.)*

Lech I\*\* 1729–1679 p.n.e. Lech I 550–655

Wyzymier (292–340) Wizimir 655–695

---

\* Karta z opisem króla Haldwiryka została wydarta w kronice Prokosza i pozostała tylko data zgonu przy nazwisku. Był on ojcem Wyzymiera, natomiast u trzech historyków ojcem Wisimara był Alberyk, panujący w tym samym czasie. Haldwiryk czy Alberyk mieli ojca Teneryka, więc musiała to być ta sama osoba, tylko różnie nazywana lub która później przyjęła inne imię.

\*\* Zaborca odciął naszą starożytną historię i zaczął ją od 550 roku. Jednak występuje długa lista tych samych władców – brak



XII Woiewodów 659–694	XII. Palatine 695–700
Krok I 694–728	Krakus I 700–728
Krok II 728–733	–
Lech II 733–735	Lech II 728–750
Wenda 735–740	Wanda 750–760
XII Woiewodów 740–760	XII. Palatine 760–770
Leszek I Przemysław 760–780	Leszek I Przemyslaus 770–804
Leszek II 780	–
Leszek III 780–800	Leszek II 804–810
Leszek IV 800–824	Leszek III 810–825
Popiel I 824–830	Popiel I 825–830
Popiel II 830–840	Popiel II 830–869 [860]
Bezkrólewie 840–842	–
Piast 842–862	Piast 860–884
Ziemowidz 862–892	Ziemowit 884–894
Wrocisław 892–896	–
Leszek V 896–921	Leszek IV 894–913
Ziemiomysł 921–957	Ziemiomyst 914–958

---

tylko trzech – oraz poza pierwszymi dwoma są niewielkie różnice w latach panowania. Zaborca także uznał naszą Dynastię Lechicką!

## 3) Anderson (XVIII w.)\*\*\*

*The Rulers and Kings of Poland (Władcy i królowie Polski)*

Lechus I 550

Visimer

12 Palatines

Cracus I 700

Cracus II

Lechus II

Vanda 750–759

—

Premislaus 760–780

Lescus 780

Lescus II 780–805

Lescus III 805–815

Popielus I 815–820

Popielus II 820–823?/833

Interregnum 833–842 (Bezkrólewie)

Piastus 842–861

---

\*\*\* Angielska lista władców Andersona także zaczyna się od 550 roku, tak jak wyżej wymieniona lista niemiecka. Autor podaje błędnie okresy rządów starożytnych królów Lechusa I i Visimera, a dalej lista jest zgodna z listą Prokosza, poza niewielkimi różnicami w latach panowania. Zawiera ponadto władców Krakusa II i Leszka, panującego kilka godzin w 780 roku i straconego po wykryciu oszustwa na wyścigach o koronę, a także okres Bezkrólewia.

Należy podkreślić, że wyżej w punkcie 1) lista władców Andersona jest również zgodna z listą starożytnych królów Lechii Prokosza!

Ziemovitus 861–892

—

Lescus IV 892–913

Ziemomislus 913–964

- |  |   |
|--|---|
| 4) Bitwa w 805 r.<br>n/Ochrzą,<br>pod Chebem | 4) d'Éginhard, <i>Schlachten im<br/>Mittelalter...</i><br>(IX w.) (oprac. zbiorcze) |
|--|---|

Lech

Lechon

Lecho

*Roczniki fuldajskie,*

(IX w.)

Lechone

*Roczniki kweðlinburskie*

(IX w.)

Lechone

- 5) Walki w 892 r.

Wielka Morawa

Wrocisław

- 5) Aventinus, *Roczniki  
fuldajskie*

(XVI w.) (IX w.)

Vratizolaus Vrazlavone

Należy szczególnie podkreślić i odnotować, że Prokosz w swojej wspaniałej kronice zawarł ogromną liczbę różnych ciekawych faktów i tzw. smaczków historycznych dotyczących starożytnych obyczajów, wierzeń i zdarzeń, jak również szczegółów na temat organizacji życia politycznego, społecznego (także seksualnego) i gospodarczego Lechii. Również informacji na temat organizacji sądów w prowincjach, armii i metod prowadzenia wojen, wyboru króla czy

wojewody, hierarchii władzy i stanowisk w miastach, grodach oraz władzy książęcej w dzielnicach, tego starożytnego i wielkiego Lechickiego Imperium. Ponadto opisał organizację i metody działania wiecu słowiańskiego oraz rolę starszyny. Także szczegółowo przedstawił okresy szczególne w funkcjonowaniu Imperium Lechitów, a mianowicie dwa okresy panowania Dwunastu Wojewodów oraz okres Bezkrólewia. Żadna postronna osoba żyjąca 800 lat później w Polsce nie byłaby w stanie tego wymyślić i tak profesjonalnie spisać w formie kroniki!

Na zakończenie mojej próby prezentacji i oceny tej wyjątkowej i unikalnej kroniki lechickiej chciałbym uwypuklić, że oprócz wyżej wymienionego generała brygady Franciszka Morawskiego kronikę Prokosza uznali za wiarygodną i prawdziwą nasi dwaj wybitni badacze, historycy i patrioci polscy: Julian Ursyn Niemcewicz oraz Tadeusz Wolański, żyjący i pracujący w trudnym i niebezpiecznym okresie pod zaborami. Właśnie Ich wybór wbrew zaborcom i Ich słowiańska dusza oraz finalna pozytywna decyzja powinny być dla nas, Polaków, przykładem, a także miarodajne, wiążące i decydujące co do autentyczności źródła!

Wyrażam nadzieję, że w świetle powyższych dowodów *Kronika Prokosza* zajmie wreszcie należne jej pierwszorzędne miejsce wśród naszych lechickich kronik.

Z całego serca namawiam wszystkich Czytelników, Polaków, którym nie jest obojętna wielka prze-

szłość naszego lechickiego narodu i wybitnych starożytnych władców Lechii, do zapoznania się z tą najstarszą, ponad 1000-letnią *Kroniką Prokosa*, którą niniejszym, w nowej szacie, prezentuje i przybliża nam Wydawnictwo Bellona SA.

Wielka Sława Kronikarzowi Prokoszowi  
i jego Słowiańsko-Sarmackiej Kronice!

Janusz Bieszk

Gdynia, grudzień 2016 r.

## Bibliografia

- Annales Poloniae, Monumenta Germaniae Historica*, Hannoverae 1846.
- Bieszk J., *Słowiańscy królowie Lechii. Polska starożytna*, Warszawa 2015.
- Bieszk J., *Chrześcijańscy królowie Lechii. Polska średniowieczna*, Warszawa 2016.
- Polska, Dzieje i Rzeczy Jej, rozpatrywane przez Joachima Lelewela*, t. XVIII, *Rozbiory Dzieł*, t. II, rozdz. XVI, Poznań 1865.

# NAJBARDZIEJ SENSACYJNY DOKUMENT W DZIEJACH POLSKI!

X wiek, krakowski arcybiskup Prokosz (Prohorius) spisuje swoją niezwykłą kronikę, zawierającą poczet trzydziestu dziewięciu królów i książąt Sarmacji wraz z opisem dziejów starożytnej i wczesnośredniowiecznej Lechii od około 1700 roku p.n.e. aż do czasów mu współczesnych. Może korzystać z nieznanych nam źródeł – kronik i rękopisów, które później zaginą w dziejowej zawierusze.

*Kronika Prokosza* została po raz pierwszy opublikowana w 1825 roku, wzbudzając zrozumiałą sensację. Pomimo że Joachim Lelewel jej nie negował, część historyków uważa ją za mało wiarygodną. Z takimi opiniami kategorycznie nie zgadza się Janusz Bieszk (znany z bestsellerowego cyklu o królach Lechii), autor Wstępu do Kroniki, w którym przytacza argumenty za autentycznością źródła.

*Moim zdaniem Kronika Prokosza była i jest całkowicie wiarygodna, zgodna z kilkunastoma późniejszymi kronikami lechickimi oraz wieloma kronikami, rocznikami i dziełami zagranicznymi, które wymieniam we Wstępie. Ta perełka wśród lechickich kronik była zwalczana przez zaborców i ich agentów w celu pozbawienia nas, Polaków, starożytnej historii lechickiej. Ale jej czas, czas szerokiej społecznej akceptacji w Polsce nadchodzi.*

Janusz Bieszk



ISBN 978-83-11-14413-2



Nr 12194

9 788311 144132 >

[www.ksiegarnia.bellona.pl](http://www.ksiegarnia.bellona.pl)